

KAROLINA MATUREWICZ-GÓRNIAK

SEKRETY GÓR IZERSKICH



 Księży MŁYN
DOM WYDAWNICZY

DROGI CZYTELNIKU,

książka, którą trzymasz w dłoni, jest efektem pracy m.in. autorki, zespołu redakcyjnego, grafików i wydawcy. Prosimy, abyś uszanował ich pracę. Nie kopiuj większych fragmentów, nie publikuj ich w internecie. Cytując fragmenty, nie zmieniaj ich treści i podawaj źródło ich pochodzenia. Dziękujemy.

REDAKTOR PROWADZĄCA SERIĘ

Justyna Żurawicz

REDAKCJA

Aneta Wieczorek

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD

Sylvia Mosińska

PROJEKT OKŁADKI

Julita Tomczak

KONCEPCJA GRAFICZNA OKŁADKI

Wojciech Miatkowski

KONCEPCJA GRAFICZNA SKŁADU SERII

Alicja Pukaczewska

© Copyright by Księży Młyn Dom Wydawniczy, Łódź 2024

ISBN 978-83-7729-794-0

Wydanie 1, Łódź 2024

AUTORKA I WYDAWNICTWO

dotożyli wszelkich starań, by dotrzeć do wszystkich właścicieli i dysponentów praw autorskich do ilustracji zamieszczonych w książce. Osoby, których nie udało nam się ustalić, prosimy o kontakt z Wydawnictwem.



Książki dla ludzi ciekawych

KSIĘŻY MŁYN

Dom Wydawniczy Michał Koliński

90-345 Łódź, ul. Księży Młyn 14

tel./faks: 42 632 78 61, 42 630 71 17, 602 34 98 02

infolinia: 604 600 800 (codziennie 8–22, także SMS),

www.km.com.pl; e-mail: biuro@km.com.pl

KSIĘŻY MŁYN DOM WYDAWNICZY

pragnie podziękować wszystkim, którzy pomagają przy tworzeniu naszych książek swoim wsparciem i zaangażowaniem:

WŁAŚCICIEL: Michał Koliński

PRODUKCJA: Teresa Łozowska, Justyna Żurawicz

GRAFIKA: Julita Tomczak, Sylvia Mosińska,

Paulina Soból-Hara, Ania Skurska, Tomasz Kuc,

Bartłomiej Kuc, Master Łódź, Tomasz Kochelski

REDAKCJA: Emilia Baranowska, Aneta Wieczorek,

Dominika Kawczyńska-Wojtuś,

Monika Ulatowska, Magdalena Jakuszew,

Karolina Kitala, Magdalena Wasąg, Bartosz Zasieczny

PROMOCJA: Laura Rybczyńska, Magdalena Zakrzewska-Smura

SPRZEDAŻ: Jarosław Nowak

Spis treści
Spis treści

Spis treści
Spis treści

Koleją w góry	7	Biegacze na start!	85
Największy z Czechów	12	Tragedia w lesie	89
Bracia Hauptmannowie	18	Skarby Szczeliny Jeleniogórskiej	93
Kryształy Puchałów	22	Śmierć izerskich lasów	97
Strażnica Orle	26	Podróżnik z Gnojnej Chaty	102
Mostek nad Izerą	30	Lecznicy zdroj i ukryty ładunek	106
Ciężarówka rodem z gór	34	Olimpijskie aspiracje	110
Czeski Małysz z Harrachova	38	Skrytki Grundmanna	114
Artysta, który malował po polsku	43	Przerażenie na wyciągu	118
Wieś, która zniknęła	48	Czczyciele światła u stóp Szrenicy	122
Rowerowa wyprawa Karola Wojtyły	52	Tajemnice Zakrętu Śmierci	126
Retro moda to przygoda!	56	Ostatnia zmiana granic	130
Diamenty dla każdego?	60	Schronisko, w którym straszy	135
Smutny koniec Leśnej Chaty	65	Władca Karkonoszy	141
Sierpień 1968	69	Katastrofa kolejowa	145
Hermann Hendrich i Hala Legend	73	Franek Dolas pod Szrenicą	149
Wielka woda	78	Bibliografia	153
Řopiki	82	Źródła zdjęć	156

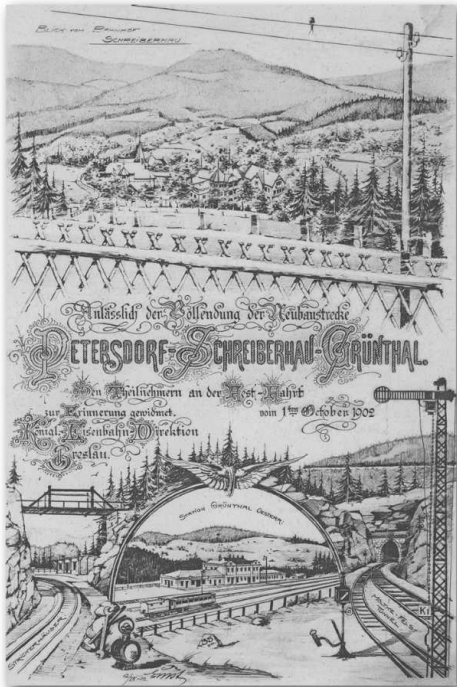


Uroczyste otwarcie linii kolejowej w Schreiberhau (ob. Szklarska Poręba), 1902 r.

Koleją w góry

Pierwszą kolej na terenie Niemiec uruchomiono 7 marca 1835 roku. Najpierw połączyła najważniejsze i największe miasta, a z czasem rozbudowywano sieć o połączenia z mniej istotnymi ośrodkami. W maju 1888 roku przyjęto ustawę o budowie kolei na trasie Hirschberg – Petersdorf (obecnie Jelenia Góra – Piechowice). Ze względu na spory dotyczące szczegółowego przebiegu trasy przygotowania do tak poważnej inwestycji przeciągnęły się w czasie i w konsekwencji do prac budowlanych przystąpiono niemal trzy lata później. Równinne tereny i istniejące na Bobrze mosty pozwoliły już w sierpniu 1891 roku uruchomić połączenie z Hirschbergu do Bad Warmbrunn (obecnie Cieplice Śląskie-Zdrój, dzielnica Jeleniej Góry), a od 20 grudnia tegoż roku można już było dojechać do Petersdorfu. Ze względu na trudny, górzysty teren i znaczne przewyższenia terenu zwlekano z decyzją o budowie połączenia kolejowego ze Schreiberhau (obecnie Szklarska Poręba).

W 1890 roku delegacja czeska zwróciła się do austro-węgierskiego ministra handlu z petycją w sprawie budowy linii kolejowej na linii Gablonz – Tannwald (obecnie Jablonec –



Eisenbahn

(Hirschberg-) Petersdorf-Schreiberhau-Grünthal (-Tannwald).

Einige Höhen- und Längenangaben
zu nebenstehender Karte.

	i. N.N.		ü. N.N.	
17 km	Bahnhof Hirschberg	343	Burg Kynast	657
	Bahnhof Petersdorf	388	Moltkefels	686
	Haltest. Nied.-Schreiberhau	594	Hochstein	1058
23,5 km	Haltest. Mittel-Schreiberhau	655	Alte schles. Baude	1168
	Bahnhof Schreiberhau	703	Reifträger	1362
	Bahnhof Josephinenhütte	749	Schneegrubenbaude	1490
7,5 km	Haltestelle Karlsthal	886	Hohes Rad	1509
	Haltepunkt Strickerhäuser	740	Schneekoppe	1605
	Bahnhof Grünthal	700	Totenwürgberg	1128
	Bahnhof Tannwald	464	Mittelberg	905

Stacje na trasie Petersdorf – Schreiberhau – Grünthal, 1902 r.

Tanwald), a dalej do granicy. Odcinek do Tannwaldu oddano do użytku cztery lata później, ale ze względu na duże koszty, potrzebę zbudowania kilku tuneli i duże przewyższenia nie podjęto dalszych działań. Jeśli chodzi o połączenie kolejowe do Schreiberhau, rozważano różne warianty: kolej przez Saalberg, Agnetendorf (obecnie Zachęmie i Jagniątków) i do huty szkła w Jakobsthalu (obecnie Jakuszyce, dzielnica Szklarskiej Poręby), wąskotorową kolej z Petersdorfu do „Josephinenhütte” („Huty Józefiny”) w Schreiberhau, a nawet pociągnięcie linii kolejowej od strony Bad Flinsbergu (obecnie Świeradów-Zdrój). Nie udało się zrealizować żadnego z powyższych pomysłów, głównie ze względu na przewidywane koszty inwestycji. Karkonoskie kurorty cieszyły się coraz większą popularnością wśród turystów, więc sprawę połączenia kolejowego z miastem pod Szrenicą uważano za ważną i szukano najlepszego rozwiązania. W 1897 roku strona pruska przeznaczyła ponad 6 mln mk (marek) na budowę połączenia z Petersdorfu do Tannwaldu, zaś rok później podpisano w tej sprawie porozumienie ze stroną austro-węgierską.

Do końca 1899 roku wytyczono przebieg trasy, co ze względu na różnicę wzniesień i trudny górzysty teren nie było prostą sprawą. Większość gruntów pod inwestycję została zakupiona od mieszkańców, a pozostałą część pozyskano przez wywłaszczenie. Problemem okazały się skały, których ilość przerosła oczekiwania. Aby zniwelować ostre podjazdy pod górę, trasę poprowadzono niemal zygzakiem, co doskonale widać na mapie. Poniżej planowanej stacji Niederschreiberhau (obecnie Szklarska Poręba Dolna) ukształtowanie terenu wymusiło budowę tunelu o długości 145 m. Nie obyło się bez problemów w czasie jego drążenia i w związku z tym podjęto decyzję o wysadzeniu 40-metrowej warstwy skał. W okolicy brakowało niezbędnych materiałów budowlanych, np. piasku, który trzeba było sprowadzać. Szukając oszczędności, początkowo na wszystkich stacjach postawiono budynki drewniane, planując już po uruchomieniu linii zastąpienie ich murowanymi.

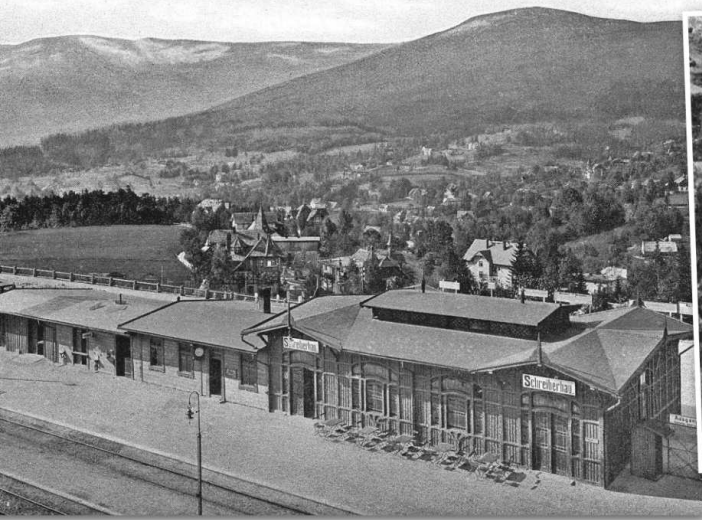
25 czerwca 1902 roku oficjalnie otwarto linię łączącą Petersdorf i Schreiberhau. Odcinek ze Schreiberhau do Tannwaldu ostatecznie oddano do użytku 1 października tego samego roku. Inwestycja pochłonęła łącznie 9,4 mln mk. Wybudowano dwa tunele – przed Niederschreiberhau i za stacją Strickerhäuser (Tkacze, obecnie Mýtiny) – żelazny most zawieszony 25 m nad rzeką Izerą, 60 przepustów i małych mostów oraz 30 wiaduktów. W Petersdorfie wprowadzono innowacyjne, jak na owe czasy, rozwiązanie, tworząc wysoki nasyp. Przy ogromnym przekopie skalnym poniżej Schreiberhau stanął najwyższy w Niemczech semafor (31m). Na sukces inwestycji pracowało około 4 tys. osób, głównie z Chorwacji, Włoch oraz Małopolski. Wówczas Schreiberhau, określane mianem najdłuższej wsi w Prusach, posiadało aż sześć stacji kolejowych: Niederschreiberhau (Szkłarska Poręba Dolna), Mittelschreiberhau (Szkłarska Poręba Średnia), Oberschreiberhau (Szkłarska Poręba Górna), Josephinenhütte (Szkłarska Poręba-Huta), Jakobsthal (Jakuszyce), Strickerhäuser (Tkacze). Otwarcie kolei do karkonoskiego kurortu było nie lada atrakcją i wydarzeniem towarzyskim. Buchającą parą ogromną maszynę przyszedł oglądać niemal wszyscy mieszkańcy. W inauguracyjną podróż do Czech wybrali się m.in. niemiecki minister kolei Baude, prezydent Breslau (obecnie Wrocław), starosta Hirschbergu, księżna Daisy von Pless z Fürstenstein (obecnie Zamek Książ) oraz hrabia Schaffgotsch z Bad Warmbrunn, a także zamożni przedsiębiorcy i zasłużeni budownicy kolei. W drodze powrotnej na dworcu w Oberschreiberhau na gości czekał poczęstunek, po którym wybrano się na wycieczkę do Wodospadu Kamieńczyka.

Dworzec na głównej stacji był drewniany, z dużymi oknami, a oprócz kasy mieściła się tam restauracja serwująca ciepłe napoje i ciasta. Wokół budynku rozstawiono stoliki. Przyjezdnych witały reklamy restauracji i kawiarni, a zmęczeni podróżą mogli skorzystać z powozu czy lektyki.

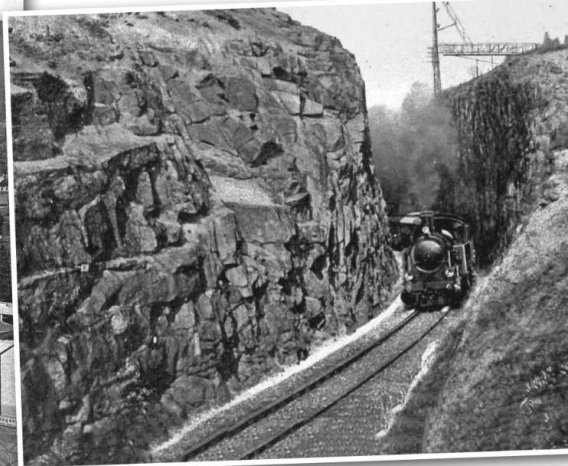
Dzięki poprowadzeniu linii przez Schreiberhau otrzymano najkrótsze połączenie z Breslau do Pragi. Istotne, że ta linia kolejowa odgrywała ważną rolę nie tylko w turystyce, ale przede wszystkim w transporcie. Za jej pośrednictwem przewożono izerski granit i szkło kryształowe, a także transportowano węgiel kamienny z Waldenburga (obecnie Wałbrzych) do zakładów przemysłowych zlokalizowanych wokół Reichenbergu (obecnie Liberc).

W 1879 roku zaprezentowano na wystawie techniki w Berlinie pierwszą lokomotywę napędzaną silnikiem spalinowym, a już na początku XX wieku pojawiły się plany elektryfikacji kolei w Prusach. Przed wybuchem I wojny światowej firma „AEG Siemens” podjęła próbę elektryfikacji linii do Schreiberhau, jednak działania nie zostały ukończone. Dopiero w 1923 roku firmie „Bergmann” udało się zbudować trakcję elektryczną, bazując na wcześniejszych rozwiązaniach AEG Siemens i wykorzystaniu ścian skalnych do rozpięcia trakcji.

W 1927 roku, z okazji jubileuszu 25-lecia kolei, na stację wjechały dwa składy: elektryczny i parowy. Dworzec przeszedł prawdziwą metamorfozę. Do drewnianej poczekalni



Pierwszy budynek dworca w Oberschreiberhau (ob. Szklarska Poręba Górna), 1904 r.



Wąwóz – przekop skalny między Niederschreiberhau (ob. Szklarska Poręba Dolna) a Mittelschreiberhau (ob. Szklarska Poręba Średnia), przed 1945 r.

dostawiono okazały budynek murowany, w którym mieściły się restauracja, przechowalnia bagażu, punkt pocztowy oraz mieszkania dla pracowników, a także mapa 3D, która ułatwiała turystom orientację w terenie i odległościach do atrakcji. Nad wyjściem do miasta umieszczono witraż szklany z kołem kolejowym, który zachwyca podróżnych do dzisiaj. Zadaszono także wyjście na perony. W okolicach stacji kolejowych na podróżnych czekały sklepiki z pamiątkami i lokalnymi specjałami oraz szklanymi wyrobami z pobliskiej „Josephinenhütte” czy ręcznie malowanymi porcelanowymi fajkami.

Ciężkie warunki atmosferyczne zimą sprawiały, że często zamiast składów napędzanych elektrycznie wykorzystywano te parowe i spalinowe. Duże opady śniegu unieruchamiały pociąg nawet na kilka tygodni, a niektóre odcinki trasy były zimą zamykane.

Okres wojny nie wpłynął na funkcjonowanie kolei na tym terenie, dopiero gdy zbliżał się jej koniec, rzesze Niemców ewakuowały się za pośrednictwem kolei. Wojska radzieckie próbowały zdemontować trakcję elektryczną i wywieźć ją na wschód, jednak plany te pokrzyżowali Niemcy, którzy 8 maja 1945 roku wysadzili most na Bobrze, tym samym odcinając drogę kolejową do dworca głównego w Hirschbergu. Po ustanowieniu na tych terenach polskiej administracji ściągnięto do pracy na kolei pracowników z centralnej Polski. W pierwszej kolejności nadali oni polskie nazwy stacjom. I tak Schreiberhau przemianowano na Pisarzewiec (Dolny, Średni, Górny), Josephinenhütte na Józwin, Jakobsthal na Jakuszec, a Strickerhäuser na Tkacze.

Ruch pociągów ze stacji Jelenia Góra Zachodnia do Pisarzewca, czyli dzisiejszej Szklarskiej Poręby, wznowiono dopiero 14 września 1945 roku, gdy uporano się z brakiem taboru, gdyż elektryczne lokomotywy zostały wywiezione. W latach 60. XX wieku zlikwidowano odcinek torów od Jakuszczyce do Czechosłowacji. 30 września 1987 roku uroczystie zainaugurowano przejazdy ponownie zelektryfikowanej linii kolejowej z Jeleniej



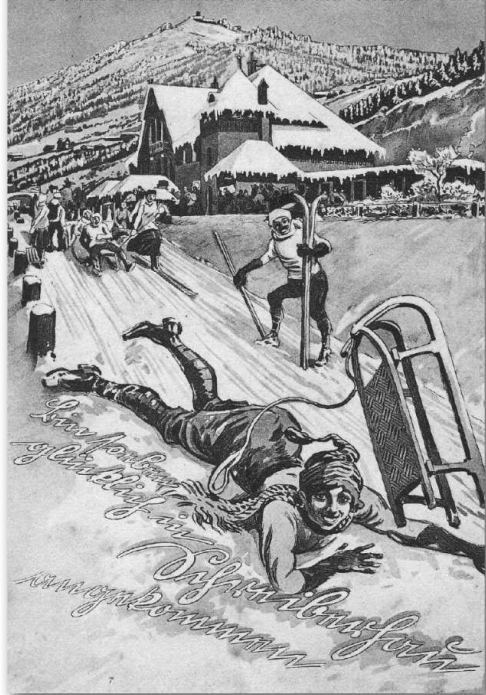
Góry do Szklarskiej Poręby, co poprzedzone było modernizacją torowiska i trakcji. Należy pamiętać, że infrastrukturę, którą zostawili Niemcy, po wojnie wywieziono albo zniszczono, dlatego trzeba było czekać kilkadziesiąt lat na ponowny przyjazd elektrycznych pociągów do Szklarskiej Poręby. Dzięki temu udało się skrócić czas przejazdu pociągu z Jeleniej Góry pod Szrenicę z 70 do 40 minut. Podróżni dojeżdżali tylko do Szklarskiej Poręby Górnej – dalej jeździły jedynie pociągi towarowe z kruszywem. Na przełomie XX i XXI wieku różne środowiska coraz częściej mówiły o potrzebie przywrócenia połączenia kolejowego z Czechami, jednak wymagało to modernizacji linii kolejowej od Szklarskiej Poręby

do granicy. 28 sierpnia 2010 roku, dzięki wsparciu z funduszy europejskich, udało się przywrócić połączenie kolejowe do czeskiego Harrachova.

Jeżdżące na tej trasie pociągi cieszą się dużą popularnością wśród podróżnych, a nowoczesne i komfortowe składy sprawiają, że ten środek transportu jest wciąż atrakcyjny. Niewątpliwą nagrodą dla pasażerów są przepiękne widoki i rozpościerająca się z okien panorama gór. W marcu 2021 roku oddano do użytku wyremontowany i zmodernizowany dworzec kolejowy na stacji Szklarska Poręba Górna, który stał się nie tylko miejscem obsługi pasażerów, ale także jedną z siedzib Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Aktywności Lokalnej. W dawnej stacji przeładunkowej i poczekalni organizowane są wydarzenia kulturalne, jak wystawy czy koncerty, a także mieści się siedziba kameralnego „Kina za Rogiem”. Przed budynkiem, którego elewacja odzyskała dawny blask, powstała galeria uliczna i taras widokowy, który jest obowiązkowym miejscem do robienia pierwszych zdjęć po wyjściu z dworca.

**Zimowa pocztówka z dworcem
Oberschreiberhau, przed 1945 r.**

Bahnhof Ober-Schreiberhau mit dem Hochstein



Narciarze na stacji Oberschreiberhau, 1936 r.



Największy z Czechów



Jára Cimrman z czasów, gdy rodzice ukrywali przed nim, że jest chłopcem

Śpośród czeskich obywateli tylko jeden wyróżniał się geniuszem przyćmiewającym wszystkich ludzi nauki, kultury i sztuki. To dzięki niemu inni mogli dokonać swoich odkryć, m.in. wymyślić żarówkę, wybudować wieżę Eiffla czy Kanał Panamski, a jego hollywoodzki horror *Kury* zainspirował samego Alfreda Hitchcocka do nakręcenia *Ptaków*. Jára Cimrman zrewolucjonizował wiele dziedzin życia, stał się bohaterem narodowym, ma swoje ulice, place, pomniki, a nawet muzeum. Jest tylko jeden problem... nigdy nie istniał.

W rankingach najbardziej znanych czy najważniejszych obywateli Czech Cimrman od lat plasuje się w czołówce i wciąż przypisuje mu się nowe odkrycia czy działania. A nie jest łatwo je ustalić, bowiem aby nie zrodziła się legenda o jego geniuszu,

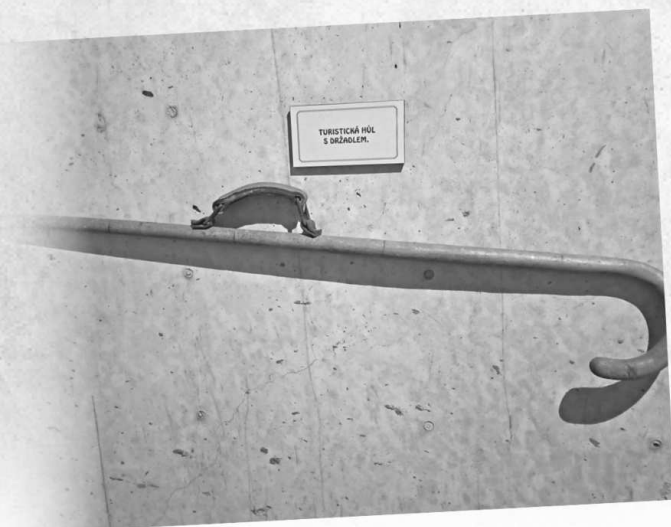
ten wynalazca, podróżnik, pisarz i filozof zacierał po sobie wszystkie ślady. Nie wiadomo, kiedy dokładnie się urodził i kiedy zmarł. Nie zachował się żaden jego wizerunek poza zniekształconym kamiennym popiersiem i domniemanym zdjęciem z dzieciństwa, na którym uchwycono go z siostrą bliźniaczką, lecz nie wiadomo, kto jest kim. Wynalazca przyćmiewający nawet Leonarda da Vinci urodził się w drugiej połowie XIX wieku w Wiedniu jako syn czeskiego krawca i austriackiej tancerki. Wychowywany w dwóch kulturach postanowił utożsamiać się tylko z Czechami. Już jako małe dziecko walczył z zaborcą i wysyłał listy protestacyjne do cesarza Austro-Węgier Franciszka Józefa. Jego barwne życie zaprowadziło go na wszystkie kontynenty, a zmęczony wielkim światem, osiadł w Górach Izerskich. Nie wiadomo, kiedy i jak umarł, choć podejrzewa się, że mógł zginąć w 1923 roku jako komiwojażer na alpejskiej przełęczy. Zostały po nim resztki maszyny do szycia i ubrania, a brak ciała daje nadzieję, że ten niezwykle człowiek wywinął się śmierci.

Cimrman nie ograniczał swojej działalności do terytorium dzisiejszych Czech. Pomógł Edisonowi wynaleźć gwint do żarówki, a Marii Curie-Skłodowskiej odkryć polon i rad, gdy dostarczył jej beczki z rudą uranową. Symbol Paryża, wieża Eiffla, otrzymała swój ostateczny wygląd dzięki poprawkom zaproponowanym przez czeskiego geniusza, a inne rady i sugestie przyczyniły się m.in. do powstania walca *Nad pięknym modrym Dunajem* Johanna Straussa czy dramatu *Trzy siostry* Antoniego Czechowa. Cimrman pomógł przyjacielowi, Ferdynandowi von Zeppelinowi, skonstruować pierwszy sterowiec. Odbyli nawet razem pierwszy lot, który zamierzali ukończyć w Brukseli, jednak nieprzychylna wiatry zepchnęły ich na polskie ziemie. Widok rozległego ścierniska skłonił wybitnego Czecha do stworzenia opery *Proso*. Ma na swoim koncie także liczne pomniejsze wynalazki, jak choćby rower strażacki z miejscem do przewozu węża na wodę, nożyczki do jednoczesnego obcięcia wszystkich paznokci, a nawet niezawodne narzędzie dla samobójców, czyli wtyczkę do kontaktu zakończoną metalową rączką. Cimrman podczas swoich podróży nie próżnował: w Arktyce odkrył śnieżnego człowieka, w Paragwaju założył teatr lalkowy, a w Wiedniu szkołę kryminalistyczną, zaś w Górach Ałtaj na Syberii pracował nad eliksirem młodości wytwarzanym z rogów reniferów. Wyjątkowo służył mu angielski klimat, gdyż w Londynie stworzył ponad 200 wynalazków, m.in. kapelusz dla konia, rower do jeżdżenia po pagórkach, szczoteczkę do czyszczenia krawatów, a nawet nieprzemakalny nocnik podróżny dla panów. Ten artysta i muzyk, twórca utworów takich jak *Przenikliwy biskopt*, *Falszywa połędwica* czy *Symfonia butelkowa*, pracował nad produkcją wody sodowej na masową skalę, wpuszczając bąbelki do Dunaju w Budapeszcie, a potem planując budowę gigantycznej wytwórni wody sodowej we Lwowie. Jako pierwszy sfilmował przejazd pociągu przez tunel (półtoraminutowe nagranie ciemności), wymyślił parowego dziadka do orzechów, był ginekologiem-samoukiem, a swoich adeptów uczył biegać w płaszczach i z walizkami, aby byli należycie przygotowani do życia.

Narodowego bohatera, Leonarda da Vinci swoich czasów, wymyślili Zdeněk Svěrák, Ladislav Smoljak i Jiří Šebánek. W 1966 roku Radio Praga w audycji *Bezalkoholowa Winiarnia pod Pajakiem* poinformowało o odnalezieniu rękopisu nieznanego geniusza. To dało początek grze, w którą Czesi bawią się do dziś. Choć wszyscy wiedzą, że taka osoba nigdy nie istniała, to chętnie dowiadują się o niej nowych rzeczy, odwiedzają związane z nią miejsca. Światło dzienne ujrzały liczne sztuki teatralne przypisywane Cimrmanowi, które do dzisiaj wystawiane są w Teatrze

Popiersie największego z Czechów w Muzeum Járy Cimrmana





Wynalazki Cimrmana: laska turystyczna...



...przenośny znak turystyczny Dr. Wasserfalla...

Járy Cimrmana w Pradze. Geniusz w śmiały sposób ulepszał światowe dzieła, np. zmieniając liczbę bohaterów. I tak *Alibaba i 40 rozbójników* w wydaniu Cimrmana był *Samotnym Alibabą*, *Trzy siostry* Czechowa ograniczył do jednej, a *Hamlet* był bez Hamleta.

Co prawda Cimrman zwiedził niemal cały świat, lecz ślady jego działalności i miejsca z nim związane pozostały tylko w Czechach. Także w Górach Izerskich czeka kilka atrakcji zarówno dla fanów wymagowanego geniusza, jak i dla wszystkich patrzących na świat z przymrużeniem oka. Przez góry te przebiega wiodąca śladami Cimrmana 30-kilometrowa ścieżka rowerowa, która swój początek ma w Navarovie nad rzeką Kamienicą, a koniec na granicznym polsko-czeskim moście nad rzeką Jizerą. Z rozmieszczonych po drodze tablic informacyjnych można się dowiedzieć, co w tej okolicy robił lub czym zasłynął geniusz. I tak w Navarovie namawiał do budowy mostu, jednak skłócenie mieszkańcy obu brzegów skutecznie to uniemożliwili. W Złatej Olešnici zmęczonym uprawą kartofli chłopom polecił szukania złota w pobliskim potoku, co przyniosło im pieniądze, a wiosce nową, obowiązującą do dzisiaj nazwę. Kolejnym miejscem na szlaku rowerowym jest Tanvald i okolice hotelu Grand, gdzie kiedyś stała gospoda „U Ląbędzia”, w której Cimrman był świadkiem awantury, w wyniku której lokal opuścił biegiem Cygan z nożem wbitym w plecy. Scenę tę geniusz opisał później w swojej sztuce *Wizjoner*. W Tanvaldzie działa kino Jas Jára Cimrman, w którym nie tylko wyświetlane są filmy, ale także odbywają się spektakle teatralne, koncerty czy wykłady. W oddalonym o 5 km od Tanvaldu Českim Šumburku bohater propagował wśród



...toaleta...



...i rower strażacki z miejscem do przewozu węży na wodę

Czechów, którzy stanowili mniejszość w niemieckojęzycznym regionie, zawody w bieganiu z plecakiem i walizką. W Desnej Jára umawiał się na schadzki z ukochaną Mariankou. Straciła ona życie, gdy pękła tama na rzece Bila Desna. Informuje o tym kolejna tablica, tym razem w miejscu przerwanej tamy. Cimrman akurat był tam, kiedy ją budowano, i od razu zwrócił uwagę budowniczym, że jej konstrukcja długo nie wytrzyma i dojdzie do tragedii. Tak jak przewidział, wkrótce tak się stało. Oprócz ukochanej Járy zginęło wówczas 60 osób. W Kořenovie geniusz opowiadał mieszkańcom o planach dalekich podróży, a przez graniczny

Miejsce śmierci Cimmana





**Maják Járy Cimrmana,
czyli wieża widokowa, 2023 r.**

most na Jizerce opuścił česką ziemię i udał się w daleką podróż. Co roku, w czerwcu, na szlaku organizowany jest rajd rowerowy Járy Cimrmana wokół Liptakova, czyli fikcyjnej górskiej wsi, w której przez kilka lat miał mieszkać geniusz.

Od 2013 roku w Kořenovie-Přichovicach w Górach Izerskich działa poświęcone mu muzeum oraz Maják Járy Cimrmana, czyli wieża widokowa, która wyglądem przypomina latarnię morską. Wysoka na prawie 26 m, jest doskonałym punktem widokowym na okolicę. W Muzeum Cimrmanovy doby można zaś zobaczyć wiele ciekawych wynalazków przypisywanych geniuszowi lub pochodzących z okresu jego działalności.

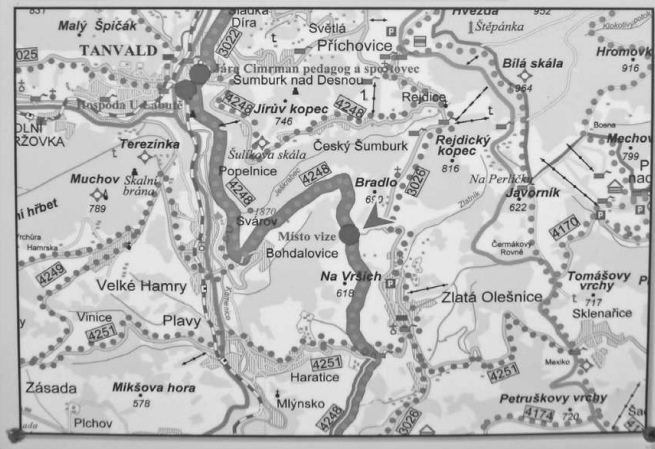
Jára Cimrman, choć nie istniał naprawdę, na dobre zapisał się w historii Czech i pewnie jeszcze niejedna opowieść z nim związana zadziwi świat.

CYKLOSTEZKA JÁRY CIMRMANA aneb NA KOLE OKOLO LIPTÁKOVA

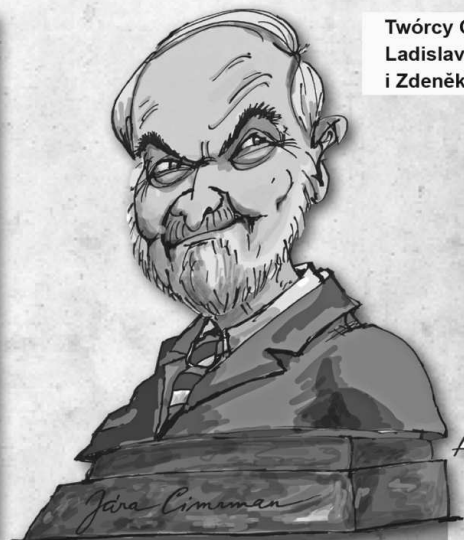
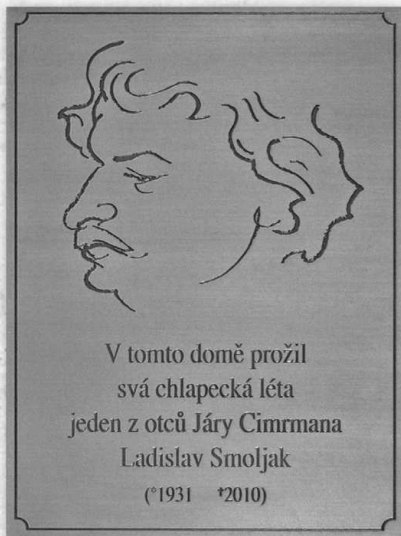
Český génius Jára Cimrman, dramatik, vynálezce, světoběžník, jehož stopu se mnozí muži marně zachytí, je nerozlučně spojen s tímto krajem, což dovědými některé divadelní hry, objevené v lesích pod Mariánskou horou v dělektivem v čele s doktorem Svěrákem a profesorem Smoljakem. Podává se zmapovat několik zlatokopové se pak svými výloky chlubil ve zdejších několika hostincích... a obec dále nazývaná je Zlatou Olešnicí.

2. Místo vize / Jára Cimrman - Vizionář

Lesní stezku od Návárova přichází na kopec nad obcí zvanou Olešnice, k místu u božích muk. Jára Cimrman se zastavuje a sleduje krajinu, údolí a podzemní orbu. Říká lidem, ať se nelopotí s brambory. Vždyť mohou zbohatnout na zlatu, kterého je podél ošl v potoce velké množství... Olešniční zlatokopové se pak svými výloky chlubil ve zdejších několika hostincích... a obec dále nazývaná je Zlatou Olešnicí.



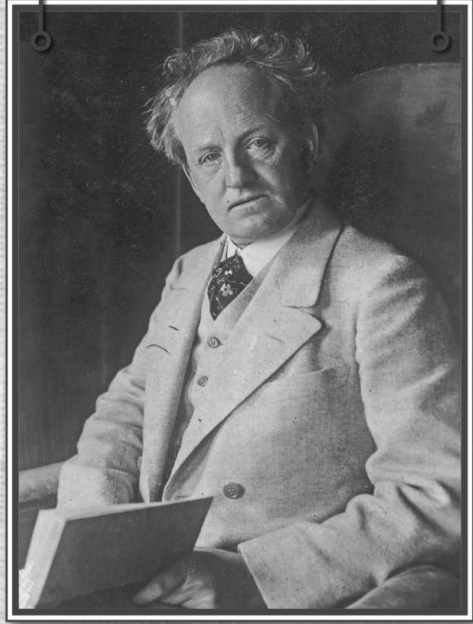
Fragment trasy rowerowej śladami Cimrmana



**Twórcy Cimrmana:
Ladislav Smoljak
i Zdeněk Svěrák**



Carl Hauptmann

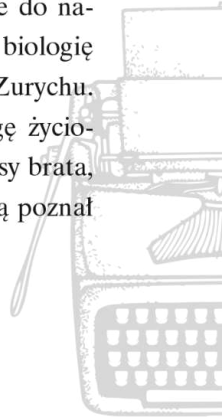


Gerhart Hauptmann

Bracia Hauptmannowie

Carl i Gerhart Hauptmannowie, dwaj niemieccy pisarze, w pewnym momencie swojego życia oczarowani krajobrazem Karkonoszy i Gór Izerskich, postanowili zamieszkać w Schreiberhau (obecnie Szklarska Poręba), a w ślad za nimi, już kilka lat później, w okolicy mieszkało wielu ludzi nauki i sztuki, którzy w otoczeniu przyrody szukali natchnienia do pracy i odskoczni od wielkomiejskiego życia.

Carl, starszy z braci, urodził się w 1858 roku w Bad Salzbrunn (obecnie Szczawno-Zdrój koło Wałbrzycha), gdzie jego rodzice prowadzili hotel Zur Krone. Oprócz dwóch przyszłych pisarzy, państwo Hauptmannowie mieli jeszcze syna Georga i córkę Johannę Katarinę Rosę, zwaną Lotte. Carl od najmłodszych lat przejawiał zamiłowanie do nauki; po skończeniu gimnazjum w Breslau (obecnie Wrocław) studiował filozofię, biologię i fizjologię w Jenie, a po uzyskaniu tytułu doktora filozofii rozpoczął studia w Zurychu. Planował karierę akademicką, ale ostatecznie postanowił zmienić swoją drogę życiową i zwrócił się w stronę literatury, na co zapewne wpływ miały pierwsze sukcesy brata, Gerharta, oraz fascynacja i przyjaźń z Polką Józefą Kodis-Krzyżanowską, którą poznał w Zurychu, a która namawiała go na poświęcenie się pisaniu.



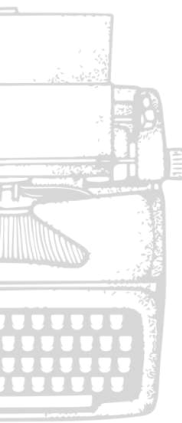
Das Riesengebirge im Leben und Werk Gerhart Hauptmanns

Gerhart Hauptmann przyszedł na świat 15 listopada 1862 roku. Od najmłodszych lat, w przeciwieństwie do brata, miał trudności z nauką, nie przykładał się do niej i nie lubił narzucanych mu zasad, dlatego kilkakrotnie powtarzał jedną klasę. W końcu rodzice przenieśli go z gimnazjum w Breslau do szkoły w Lederose (obecnie Różana). Młody Gerhart zamieszkał w gospodarstwie wujostwa w Lohnig (obecnie Łagiewniki Średzkie), jednak praca fizyczna okazała się ponad jego siły, a jedyne, co z niej wyniósł, to powracające w przyszłości problemy ze zdrowiem. Szukając pomysłu na siebie, przyszedł pisarz przez dwa lata uczył się rzeźbiarstwa w Królewskiej Szkole Sztuki i Rzemiosła w Breslau, ale przerwał naukę, gdy doszedł do wniosku, że nie jest to jego powołaniem.

W 1882 roku Georg Hauptmann, brat Carla i Gerharta, ożenił się z Adele Thienemann, a z okazji tego ważnego wydarzenia Gerhart napisał sztukę *Liebesfrühling* (Wiosna miłości), która wystawiona została w domu panny młodej. Na weselu bracia Hauptmannowie poznali siostry Adele, co zaowocowało jeszcze dwoma małżeństwami: Carl poślubił w 1884 roku Martę Thienemann, zaś w następnym roku Gerhart związał się węzłem małżeńskim z jej siostrą, Marią. Odtąd bracia, borykający się wcześniej z problemami finansowymi, mogli liczyć na wsparcie, a wręcz utrzymanie przez swoje żony, które były córkami drezdeńskiego handlowca.

Jeszcze przed zawarciem związków małżeńskich przyszli pisarze dzięki wsparciu pańien Thienemann odbyli podróż do Włoch. Po powrocie Carl wyjechał na studia do Zurychu, a Gerhart wraz z żoną zamieszkali w Erkner pod Berlinem, uciekając przed wielkomięjskim zgiełkiem, który negatywnie wpływał na osłabione płuca pisarza. Tam przyszli na świat ich trzej synowie: Ivo, Eckart i Klaus. Gerhart w 1889 roku wydał dramat *Przed wschodem słońca*, który niejako otworzył mu drzwi do kariery. W następnym roku obaj bracia wraz z żonami przybyli na Śląsk i zatrzymali się w Bad Flinsbergu (obecnie Świeradów-Zdrój). Gerhart pracował wtedy nad dramatem opisującym powstanie tkaczy śląskich w Langenbielau (obecnie Bielawa) i Peterswaldau (obecnie Pieszyce). Podczas jednej z wędrówek zeszli do Mittelschreiberhau (obecnie Szklarska Poręba Średnia). Zachwyciwszy się doliną u stóp Karkonoszy, spontanicznie podjęli decyzję o zakupie domu w Schreiberhau. W późniejszym czasie tak to wspominał Gerhart w powieści autobiograficznej *Buch der Leidenschaft* (Księga namiętności):

Pewnego dnia podczas górskiej wędrówki dostrzegłem z wysoka ową dolinę i pomyślałem sobie, że dobrze byłoby wybudować tutaj swój dom. Zachwycony i olśniony tym pomysłem zszedłem w dół przez lasy, zbiegłem ścieżką wśród łąk i w ciągu kilku godzin załatwiłem kupno wiejskiego domu z przynależnym gruntem, łąką, z bukowym gajem i źródelkami. Przypominam sobie jeszcze bezgraniczną radość żony i dzieci, kiedyśmy ten piękny zakątek uznali za swój własny i zaczęliśmy przebudowywać starą, rozpadającą się chałupę, która przemieniona jak najlepiej, miała się stać naszym przytulnym ogniskiem domowym.





Dom braci Hauptmannów



Carl przed swoim domem w Schreiberhau (ob. Szklarska Poręba), 1909 r.

Braci urzekł dom przy Kirchstraße 19 (obecnie ul. 11 Listopada 23, mieści się tu muzeum Dom Carla i Gerharta Hauptmannów – oddział Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze). Niegdyś mieszkał w nim malarz na szkłe Julius Simon, zaś bracia Hauptmannowie nabyli go od jego szwagra Seidela. Po remoncie i przebudowie na potrzeby mieszkalne m.in. części, w której wcześniej była stajnia, w 1891 roku obie rodziny wprowadziły się do

nowego domu. To tutaj Gerhart, nazywany „ojcem niemieckiego dramatu naturalistycznego” i „księciem pisarzy”, stworzył swoje największe dzieła: *Tkacze*, *Futro bobrowe* czy *Wniebowzięcie Hanusi*. W najbardziej znanym dramacie Hauptmanna, *Tkacze*, nie brakuje kontrowersyjnych scen, jak chociażby opis jedzenia, a później zwracania pieczonego psa, jednak nie gorszyło to publiczności, która pokochała jego sztuki. Inaczej rzecz się miała z cesarzem Wilhelmem II, który był tak zbulwersowany po obejrzeniu sztuki w berlińskim teatrze, że na znak protestu zrezygnował ze swojej łoży. Twórczość literacką Gerharta doceniła natomiast Akademia Szwedzka, przyznając mu w 1912 roku Literacką Nagrodę Nobla.

Pisarz nawiązał romans ze skrzypaczką Margarete Marschalk i po niespełna czterech latach od przeprowadzki wyprowadził się ze Schreiberhau, a jego żona z dziećmi

przeniosła się do Drezna. Pisarz przez kilka lat podróżował między Schreiberhau, Dreznem i Berlinem, aż w końcu po uzyskaniu rozwodu zamieszkał w 1901 roku wraz z Margarete w swoim nowym domu w Agnetendorf (Jagniątków, obecnie dzielnica Jeleniej Góry). Wybudowana specjalnie dla pisarza posiadłość z charakterystyczną wieżyczką – willa Wiesenstein (Łąkowy Kamień) – była schronieniem i miejscem pracy pisarza aż do jego śmierci w 1946 roku. Obecnie mieści się tam Muzeum Miejskie Dom Gerharta Hauptmanna.



Margarete i Gerhart Hauptmannowie

Dramatopisarz, który dzisiaj uchodziłby za celebrytę, chętnie korzystał z życia, podróżował, był tematem plotek i skandali. Rodacy go uwielbiali. Wielu widziało w nim przyszłego prezydenta, a w przeprowadzonej w 1906 roku ankiecie był drugim po cesarzu najbardziej znanym Niemcem. Gerhart już za życia budował swoją legendę i uważał, że obraz mówi więcej niż tysiąc słów, dlatego chętnie się fotografował. Gdzie się tylko pojawiał, natychmiast robiono mu zdjęcia, które sprzedawane były do różnych gazet. Lubił być w centrum uwagi, lubił pozować i bywać na salonach. Fotografów zapraszał też do swojego życia prywatnego, zachowało się wiele zdjęć Gerharta z rodziną, w domowym zaciszu, na przechadzkach w parku czy podczas pracy.

Choć był żonaty, to nie stronił od romansów. Zawróciła mu w głowie zwłaszcza 16-letnia wówczas aktorka Ida Orloff, dla której stracił głowę i gotów był porzucić Margarete. W porę zdał sobie jednak sprawę, że nie dotrzyma kroku młodej, pełnej życia i ekspresji artystce, wszak był już wtedy po czterdziestce i uskarżał się na szereg dolegliwości. Był świadomy tego, że Ida nie będzie się nim opiekować w przeciwieństwie do Margarete, która poświęciła dla niego całe swoje życie.

Carl Hauptmann tworzył niejako w cieniu swojego młodszego brata i nie odniósł aż tak dużego sukcesu. Pisarz czerpał inspirację z górskiego krajobrazu, przyrody, lokalnych legend i podań. Najbardziej znanym jego dziełem jest *Księga Ducha Gór*, czyli zbiór dziewięciu przygód legendarnego władcy Karkonoszy. W jednym bracia byli do siebie podobni. Carl także gustował w młodych dziewczynach, swoich romansów nie ukrywał specjalnie przed pierwszą żoną. Martha do końca swoich dni kochała Carla, była jego przyjaciółką, nawet kiedy był już mężem malarki Marii, z domu Rohne. Była żona Carla zamieszkała w Schreiberhau w willi Felderbusch (Polny Krzew), gdzie odbywały się spotkania ludzi kultury i sztuki, a Carl miał nawet swój gabinet do pracy.



Maria, druga żona Carla